

*Rafał Wiktor Kowalczyk*

**WPLYW ROSYJSKIEJ POLITYKI PROTEKCYJNEJ  
NA SYTUACJĘ GOSPODARCZĄ KRÓLESTWA POLSKIEGO  
W LATACH 1877–1914**

Niniejszy artykuł podejmuje kwestię wpływu polityki protekcyjnej na poszczególne branże przemysłu Królestwa Polskiego. Największy wpływ rosyjska polityka protekcyjna wywierała na te branże przemysłu, gdzie pozyskanie surowców możliwe było na obszarze Cesarstwa Rosyjskiego. Rosja chciała uniezależnić się od importu, zwiększając przy tym dochody z produkcji, uprawy, wydobycia na terenach tego bogatego w surowce i uprawną ziemię oraz korzystne warunki klimatyczne kraju. Odnosiło się to głównie do przemysłu ciężkiego, włókienniczego i częściowo chemicznego. Rosja popierała wydobycie węgla, produkcję koksu, pozyskanie rud żelaza, uprawę bawełny, wydobycie cerezyny, ropy naftowej i soli. Interesy gospodarcze Rosji, która rozwijała „pion surowcowy” ww. branż w Zagłębiu Donieckim, Krzywym Rogu, Azji Środkowej i na Kaukazie, w Zagłębiu Bachmuckim nie bardzo sprzyjały rozwojowi gospodarstwu Królestwa Polskiego, które nie posiadało ww. surowców i opierało swą gospodarkę na imporcie z państw Zachodniej Europy, Galicji, z południowych stanów Ameryki Północnej czy Egiptu.

Rok 1877 kończył w Rosji ponad 20-letni okres polityki progresywnej liberalizacji, firmowanej przez ówczesnego ministra finansów Michała Rejterna. W tym czasie rynek Królestwa Polskiego był nieatrakcyjny dla inwestycji kapitału zagranicznego. Doktryna gospodarcza wprowadzona przez Rosję w 1877 r., która wprowadzała politykę protekcyjną, stała się przełomowym wydarzeniem dla całej gospodarki Cesarstwa Rosyjskiego, w tym i Królestwa Polskiego. Doprowadziła ona do zmiany struktury eksportu. Polegało to na zamianie eksportu towarowego na kapitałowy, co otworzyło możliwości rozwoju przemysłu opartego na inwestycjach kapitału zagranicznego. Rosyjska polityka protekcyjno-celna, która zmieniła strukturę gospodarczą Królestwa, nie wpływała jednak pozytywnie na rozwój wszystkich gałęzi przemysłu. Rosyjskie władze skarbowe początkowo zmuszone do tego ciężką sytuacją finansów

państwa, przy konstruowaniu taryf celnych kierowały się fiskalizmem, lecz sukces tego rozwiązania zmienił ich podejście. Rozpoczęto zmianę taryf w taki sposób, aby doprowadzić do rozwoju wielu branż, w tym surowcowych Cesarstwa Rosyjskiego. W rezultacie wiele wprowadzonych wówczas rozwiązań polityki protekcyjnej było korzystnych dla gospodarki Rosji, ale niekoniecznie dla Królestwa.

Po zmianie doktryny gospodarczej w 1877 r. i podczas jej kontynuacji w kolejnych latach nastąpiło uatrakcyjnienie rynku Królestwa Polskiego, ale tylko w tych sektorach przemysłu, które rosyjski rząd objął polityką protekcyjną. Inwestycje kapitału zagranicznego stymulowały w tych gałęziach innowacje technologiczne, które powodowały dynamiczny wzrost produkcji. Rozwój przeżywały również te branże, na które wpływał poszerzający się rynek wewnętrzny. Pozostałe branże, które w interesie Rosji nie zostały objęte polityką protekcyjną i popyt wewnętrzny w ich zakresie nadal był zaspokajany przez eksport, przeżywały zastój. Analogicznie było z tymi, które władze rosyjskie chciały rozwinąć na obszarze Rosji, ale nie Królestwa. W rezultacie wysokość taryf celnych wpływała więc na rozwój bądź zastój poszczególnych gałęzi przemysłu Królestwa Polskiego.

W związku ze zmianą polityki celnej w 1877 r. odnotowano szczególnie duży napływ inwestycji bezpośrednich do gałęzi przemysłu ciężkiego (głównie górnictwo i hutnictwo), które były stymulatorem rozwoju całej gospodarki Królestwa Polskiego. Zagraniczne koncerny, nie decydując się na inwestycję w Cesarstwie byłyby całkowicie pozbawione zysków z rynku rosyjskiego. Przed 1877 r. jedynie kapitał niemiecki z Górnego Śląska był zainteresowany inwestycjami w górnictwie węgla kamiennego<sup>1</sup>. Dotychczasowe inwestycje przedsiębiorców z Górnego Śląska zostały dokapitalizowane. W Królestwie, obok kapitału niemieckiego, inwestować zaczęły również koncerny francuskie. Dzięki tym inwestycjom górnictwo węglowe i hutnictwo Królestwa Polskiego, chronione przez rosyjski protekcjonizm, zaczęło przeżywać dynamiczny rozwój. W 1879 r. produkcja węgla w przedsiębiorstwach należących do inwestorów zagranicznych wynosiła już 76,85% całości. Trend ten utrzymał się do wybuchu I wojny światowej i, pomimo znacznego wzrostu wydobywania w spółkach z przewagą kapitału polskiego, jak np. „Tow. Saturn”, w 1913 r. sięgała 72,51%<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> R. Kowalczyk, *Przemiany własnościowe i kapitałowe w górnictwie węgla kamiennego i brunatnego Zagłębia Dąbrowskiego w latach 1796–1877*, „Rocznik Łódzki” 2000, t. 48, s. 52.

<sup>2</sup> Obliczenia własne na podstawie: W. Choroszewski, *Wydajność kopalń węgla kamiennego w Królestwie Polskim w 1879 roku*, „Przegląd Techniczny” [dalej: PT] 1880, t. 12, nr 8, R. VI, s. 131–135; „Przegląd Górnico-Hutniczy” [dalej: PG-H] 1914, nr 3, R. XI, s. 140. Dane te przeczą tezie L. Janowicza o negatywnym wpływie ceł na rozwój górnictwa węglowego Zagłębia Dąbrowskiego. Zob. L. Janowicz, *Zarys rozwoju przemysłu w Królestwie Polskim*, Warszawa 1907, s. 53–54.

Nieco odmienna sytuacja występowała w branży hutniczej, która była bardziej uzależniona od fluktuacji rosyjskiej polityki protekcyjnej niż górnictwo węglowe. Było to związane z tym, iż władze rosyjskie zmieniały politykę celną, ukierunkowując ją na rozwój poszczególnych branż oparty na złożach surowcowych Rosji południowej. Powodowało to występowanie sprzeczności interesów gospodarki Królestwa Polskiego i reszty Rosji, których struktura była zdecydowanie odmienna. Napływ inwestycji kapitału zagranicznego do branży hutniczej w pierwszym okresie po 1877 r. spowodował uruchomienie wielu przedsiębiorstw, które unowocześniły tę gałąź przemysłu i stymulująco wpłynęły na rozwój poszczególnych sektorów tej branży. Kombinaty zagraniczne z Okręgu Sosnowiecko-Częstochowskiego (dalej: S-COP), głównie niemieckie, dynamicznie rozwijały pion wydobywania rud żelaza. W 1876 r. produkcja ta wyniosła 188 300 t, a w 1913 r. już 257 000 t, z czego 64,07% wydobyto w S-COP, a 54,41% w kombinatach należących do niemieckich inwestorów<sup>3</sup>. Było to zdecydowanie bardziej opłacalne w S-COP, gdzie jakość rud była znacznie lepsza niż w Zagłębiu Staropolskim (dalej: ZS). Nadto, ze względu na strukturę rud, możliwe było zmechanizowanie produkcji, co dodatkowo zmniejszało koszty. Jednak do 1914 r. znaczny udział w produkcji surowki żelaza miały rudy z Krzywego Rogu, gdyż ich import, pomimo taryf celnych, był dla branży hutniczej z Królestwa Polskiego opłacalny.

W rezultacie polityki celnej inwestorzy zagraniczni zwiększyli produkcję rud żelaza w latach 1878–1913 z 0,65% do 70,54% (głównie S-COP), podobnie było w przypadku innych działów produkcji. W produkcji surowki żelaza wzrost w latach 1878–1913 wzrósł z 1,60% do 80,80%. W produkcji żelaza i wyrobów żelaznych z 27,61% w 1882 r. do 83,55% w 1910 r. Natomiast w produkcji stali i wyrobów stalowych w tym samym okresie z 10,41% do 75,94%<sup>4</sup>. Było to szczególnie istotne, gdyż innowacyjne technologie produkcji, wdrożone przez inwestorów zagranicznych w tych branżach, były kołem zamachowym dla całej gospodarki Królestwa Polskiego<sup>5</sup>.

Taryfy kolejowe, które były jednym z głównych instrumentów nowej polityki gospodarczej wprowadzonej w Rosji w 1877 r., odegrały ogromną rolę w rozwoju przemysłu ciężkiego w Rosji. W znaczącym stopniu wspierały one rozwój największego ośrodka przemysłu ciężkiego, jakim był okręg

---

<sup>3</sup> R. Kowalczyk, *Rozwój przemysłu wydobywczego w Królestwie Polskim w latach 1877–1914*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2007, nr 3–4, s. 330.

<sup>4</sup> Obliczenia własne na podstawie: *Wytwórczość rudy żelaznej w Królestwie Polskim*, PG-H, 1913, nr 12, R. X, s. 477; J. Hoffman, *Przemysł żelazny w Królestwie Polskim*, PG-H, 1914, nr 19, R. XI, s. 850–876.

<sup>5</sup> S. Kontkiewicz, *Produkcja węgla kamiennego, surowca, żelaza i stali w Królestwie Polskim w ciągu ostatnich 25 lat (1870–1895)*, PT, 1897, t. 35, nr 3, R. XXIII, s. 74; A. Wolski, *Potrzeba uprzemysłowienia kraju i ogólne widoki rozwoju przemysłu na ziemiach polskich. Przemysł metalurgiczny na ziemiach polskich*, PT, 1915, t. 53, nr 43–44, R. XLI, s. 411.

południowy, głównie kosztem Królestwa Polskiego. Było to szczególnie istotne dla przemysłu hutniczego Królestwa, który nie był w stanie funkcjonować bez importu koksu oraz rudy żelaznej. Wydobywany w Zagłębiu Dąbrowskim (dalej ZD) węgiel nie nadawał się bowiem do produkcji koksu. Produkcja koksu z węgla dąbrowskiego była prowadzona w zakładach „Huty Bankowej” od 1846 r. do unieruchomienia tej huty w 1872 r. Kapitał francuski, przejmując owe zakłady, nie zdecydował się na uruchomienie tej produkcji ze względu na jej nieefektywność. Podejmowane próby znalezienia na obszarze ZD węgla kamiennego, z którego można byłoby produkować koks, aż do 1914 r. nie zostały zakończone sukcesem<sup>6</sup>.

Wydobywane w ZS rudy żelaza miały niską zawartość żelaza metalicznego. Znacznie lepszej jakości były rudy żelaza z S-COP, były jednak nieco gorszej jakości niż rudy ze średnich pokładów złóż krzyworskich, które stanowiły podstawę produkcji po 1900 r.<sup>7</sup> W rezultacie większość hut z Królestwa Polskiego, które miały oddziały wielkopiecowe, importowała wyższej jakości rudy z Krzywego Rogu.

Wprowadzone przez władze rosyjskie taryfy kolejowe na rudę żelaza nie były różniczkowe. W rezultacie transport rud żelaza z Krzywego Rogu do S-COP był kosztowny. Ten instrument wewnętrznej polityki gospodarczej Rosji miał wpływ na większą konkurencyjność ośrodka południowego. Branża hutnicza ulokowana w S-COP i ZS, importując koks z pobliskiego Zagłębia Górnośląskiego, ze względu na wysokie cło, ponosiła znaczne koszty transportu.

---

<sup>6</sup> Koksowano węgiel kamienny Zagłębia Dąbrowskiego od 1846 r. Od 1846 do 1871 r. koks dąbrowski był używany w „Hucie Bankowej”. Był on jednak uzyskiwany w tzw. mielerzach, a ta technologia produkcji koksu była nieefektywna, w związku z czym kapitał zagraniczny, który przejął zakłady Huty Bankowej – „Société Anonyme des Forges et Acières de Huta Bankowa” zaprzestął tej produkcji. Węgiel używany do koksowania zalegał w północno-zachodniej części Zagłębia Dąbrowskiego. Obejmował on następujące koncesje: Tadeusz, Sączów, Barbara, Strzyżowice, Niwka. Za najlepszy do tego procesu uważany był węgiel z kopalni Ksawery i szybu Koszelew. Zob. W. Kułakow, *Skład chemiczny węgla kamiennych pochodzących z kopalni Okręgu Zachodniego Górniczego Rządowego. Przedruk z grudniowego Dziennika Górniczego Petersburskiego z r. 1875*, PT, 1876, t. 1, s. 134–135; F. Świeżyński, *Skład chemiczny i wartość cieplikowa węgla kamiennego w 14 ławicach redenowskiego pokładu kopalni „Paryż” w Zagłębiu Dąbrowskim*, PT, 1899, t. 37, nr 29, R. XXV, s. 490–493; *Materyały do sprawy otrzymania koksu z węgla krajowego*, PT, 1898, t. 36, nr 37, R. XXIV, s. 634–635; M. Łempicki, *O eksploatacji cienkich pokładów węgla w Zagłębiu Dąbrowskim*, PT, 1897, t. 35, nr 10, R. XXIII, s. 170; tenże, *Eksploatacja cienkich pokładów w Zagłębiu Dąbrowskim*, PT, 1898, t. 36, nr 31, R. XXIV, s. 534–535; E. Hankus, *Dzisiejsze sposoby koksowania węgla kamiennego*, PT, 1900, t. 38, nr 21, R. XXVI, s. 344–346, 364–368; K. Bohdanowicz, *Złoża mineralne ziem polskich*, [w:] *Prace Polskiej Narady Ekonomicznej w Petersburgu*, cz. I, t. 1, Warszawa 1919, s. 4.

<sup>7</sup> R. Kowalczyk, *Rozwój rosyjskiego zagłębia południowego w opinii „Przeglądu Technicznego” w latach 1795–1899*, „Acta Universitatis Lodzianis” 2005, Folia Historica 79, s. 93–94.

Rzutowało to na wyższe koszty produkcji<sup>8</sup>. W 1895 r. najwięksi ówczesnie producenci surówki żelaza „Socièté Anonyme des Forges et Acièries de Huta Bankowa”, „Vereinigte Königs-und Laurahütte A. G. – huta »Katarzyna«”, „Tow. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich” i „Zakłady Końskie Wielkie – huta Straporków” (81,76% produkcji krajowej surówki żelaza) zużyły 66% importowanej rudy z Krzywego Rogu i 34% krajowej<sup>9</sup>. W 1911 r. udział importowanej rudy z Krzywego Rogu w produkcji surówki żelaza w oddziałach wielkopiecowych hut Królestwa Polskiego spadł do 60%<sup>10</sup>. Było to wynikiem wzrostu wydobycia lepszej jakościowo rudy żelaza w kopalniach należących do kombinatów hutniczych znajdujących się na obszarze S-COP. W 1911 r. „Socièté Anonyme des Forges et Acièries de Huta Bankowa” sprowadziło 27,25% rud żelaza z Krzywego Rogu, „Tow. Zakładów Metalowych B. Hantke” 26,35%, „Tow. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich” 22,56%, „Tow. Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza” – huta „Zawiercie” 15,23%, „Vereinigte Königs-und Laurahütte A. G. – huta »Katarzyna«” 5,17%, „Tow. Akc. Miłowickiej Fabryki Żelaza” i „Tow. Akc. Huty Żelaznej Puszkina” dla Zakładów Końskie Wielkie-huta Straporków 3,44%. Natomiast ferromanganu „Tow. Zakładów Metalowych B. Hantke” sprowadziło 37,92%, „Tow. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich” 33,86%, „Tow. Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza” – huta „Zawiercie” 20,10%, „Vereinigte Königs-und Laurahütte A. G. – huta »Katarzyna«” 7,10%, a „Socièté Anonyme des Forges et Acièries de Huta Bankowa” 1,02%<sup>11</sup>.

Różniczkowe były natomiast taryfy na przewóz węgla i koksu z Zagłębia Donieckiego. W rezultacie węgiel dąbrowski nie był konkurencyjny wobec donieckiego na rynkach zachodnich guberni Cesarstwa Rosyjskiego. Dotyczyło to zwłaszcza tradycyjnego rynku guberni południowo-zachodnich. Ponadto węgiel dąbrowski obłożony był wyższymi taryfami kolejowymi na wszystkich liniach kolejowych Królestwa Polskiego<sup>12</sup>. Jednak, pomimo uprzywilejowania, eksport węgla i koksu donieckiego do Królestwa Polskiego aż do 1914 r. nie osiągnął znaczących rozmiarów. Dopiero wybuch I wojny światowej i związany z tym czynnik odcięcia okręgów przemysłowych Królestwa Polskiego – Warszawskiego Okręgu Przemysłowego (dalej: WOP) oraz Łódzkiego Okręgu Przemysłowego (dalej: ŁOP) od ZD spowodowało krótkotrwały (do zajęcia

<sup>8</sup> Z. Sokołowska, *Interesy gospodarcze Królestwa Polskiego a Rosja*, Warszawa 1916, s. 32–34.

<sup>9</sup> Obliczenia własne na podstawie: PT, 1898, t. 36, nr 45, R. XXIV, s. 771.

<sup>10</sup> Obliczenia własne na podstawie: S. Kontkiewicz, *Potrzeba uprzemysłowienia kraju i ogólne widoki rozwoju przemysłu na ziemiach polskich. Górnictwo na ziemiach polskich*, PT, 1915, t. 53, nr 9–10, R. XLI, s. 77.

<sup>11</sup> Obliczenia własne na podstawie: PG-H, 1913, nr 11, R. X, s. 439.

<sup>12</sup> Z. Sokołowska, *Interesy gospodarcze Królestwa...*, s. 33–35.

całego Królestwa przez wojska państw centralnych, niemieckich i austro-węgierskich), ale dynamiczny wzrost importu węgla donieckiego.

Przemysłowcy z ośrodka południowego uzyskali znacznie wcześniej wpływ na politykę taryfową państwa niż ich konkurenci z ZD. Związane było to z możliwością powołania branżowej organizacji – Zjazdów przemysłowców górniczych. Do pierwszych zjazdów przemysłowców z południa Rosji doszło już w połowie lat 70. (1876 r.), kiedy to górnictwo węglowe ZD osiągało najwyższy wskaźnik produkcji węgla w całym Cesarstwie Rosyjskim. Natomiast zgodę na utworzenie takiej organizacji przez przemysłowców z ośrodka dąbrowskiego rosyjski aparat biurokratyczny wydał dopiero w 1883 r. Ponadto częstotliwość posiedzeń zjazdów przemysłowców górniczych z tych dwóch okręgów była diametralnie różna. Zjazdy przemysłowców południowej Rosji odbywały się raz w roku (39 razy do 1914 r.), natomiast ci z Królestwa Polskiego spotkali się tylko ośmiokrotnie<sup>13</sup>. W rezultacie lobby przemysłowców z południa Rosji było na tyle silne i skuteczne, że Komitet Taryfowy brał pod uwagę niemal wyłącznie ich interesy. Decyzje Komitetu Taryfowego nie uwzględniały licznych postulatów przemysłowców z S-COP, dotyczących obniżki taryf kolejowych na przewóz węgla dąbrowskiego do zachodnich guberni Cesarstwa Rosyjskiego oraz ustanowienia takich samych norm dla przemysłowców z ZD i Zagłębia Donieckiego wysuwanych przez Zjazdy Przemysłowców Górniczych Królestwa Polskiego<sup>14</sup>.

Przemysł górniczy ośrodka południowego był uprzywilejowany także wobec Zagłębia Uralskiego. Postulaty przemysłowców górniczych Uralu, wysuwane na zjazdach przemysłowców górniczych południowej Rosji, aby zbudować system połączeń wodno-kolejowych były sukcesywnie odrzucane. Nawet w drugiej połowie lat 90., po określeniu rzeczywistych złóż wysokoprocentowych rud żelaza Krzywego Rogu lobby z południa Rosji nie poparło rozwoju infrastruktury drogowej Uralu. Wiązało się to z obawą o konkurencję Zagłębia Uralskiego, gdzie znajdowały się złoża rud żelaza o najwyższej zawartości

---

<sup>13</sup> I. Pietrzak-Pawłowska, *Z dziejów monopolizacji górnictwa i hutnictwa w Królestwie Polskim (Zjazdy przemysłowców górniczych w latach 1883–1914)*, „Kwartalnik Historyczny” 1956, nr 4–5, R. XLIII, s. 344–345.

<sup>14</sup> *Taryfy na przewóz żelaza*, PT, 1897, t. 35, nr 34, R. XXIII, s. 550–556; *Nowe taryfy na przewóz żelaza*, PT, 1897, t. 35, nr 42, R. XXIII, s. 685–688; *Obniżenie taryfy na przewóz węgla*, PT(1897), t. 35, nr 21, R. XXIII, s. 347; *Obniżenie taryfy*, PT, 1898, t. 36, nr 28, R. XXIV, s. 487–488; *Rezultaty obrad komisji, rozpatrującej wnioski IV-ego zjazdu przemysłowców górniczych Królestwa Polskiego*, PT, 1898, t. 37, nr 18, R. XXV, s. 323–326; *Posiedzenie komitetu taryfowego*, PT, 1898, t. 37, nr 38, R. XXV, s. 651; *V-ty Zjazd przemysłowców górniczych Królestwa Polskiego*, PT, 1900, t. 38, nr 12, R. XVI, s. 206–207; PG-H, 1904, nr 24, R. I, s. 644–654; *Narady w przedmiocie taryf na przewóz węgla kamiennego w państwie*, PT, 1907, t. 45, nr 39, R. XXXIII, s. 461; *Nowe wydanie taryf na przewóz węgla kamiennego*, PG-H, 1908, nr 4, R. V, s. 115; *Nowe taryfy kolejowe na przewóz węgla kamiennego*, PG-H, 1909, nr 16, R. VI, s. 187.

żelaza metalicznego w całym Cesarstwie Rosyjskim<sup>15</sup>. W rezultacie rozwój przemysłu ciężkiego południa Rosji opierał się na eksploatacji zanieczyszczonych rud kerczeńskich i niskoprocentowych krzyworskich. Ponadto decyzje Komitetu Taryfowego ułatwiały penetrację węgla donieckiego na rynki dotychczas opanowane przez importowany węgiel brytyjski<sup>16</sup>.

Wpływ na wysokość taryf kolejowych miało także uprzywilejowanie poszczególnych linii kolejowych Królestwa Polskiego. Odnosiło się to do drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, która ze względu na swoje strategiczne znaczenie dla przemysłu ciężkiego miała ustanowioną taryfę wyższą od ogólnie obowiązującej w Rosji. Linią tą przewożono największą ilość węgla kamiennego z ZD oraz ok. 76% importowanego węgla i 60% koksu. Zarząd linii Warszawsko-Wiedeńskiej, w związku z coraz wyższymi kosztami eksploatacji, postulował wielokrotnie w pismach do Komitetu Taryfowego podwyżkę taryfy na przewóz węgla. Motywowane to było m. in. tym, iż w ciągu blisko 20 lat, od 1888 r. do 1908 r., nie podwyższano taryfy na ww. surowiec, a w tym czasie jego ceny wzrosły o ponad 100%<sup>17</sup>.

Instrument polityki protekcyjnej, jakim były taryfy kolejowe, był wielokrotnie zmieniany przez upoważnione do tego organy władz rosyjskich. Zmiana idąca w kierunku wprowadzenia różnych taryf celnych nastąpiła po 1887 r., wraz z usankcjonowaniem wysokich stawek celnych na importowaną surówkę żelaza. Wiązało się to z dążeniem władz do utworzenia na obszarze południowej Rosji ośrodka przemysłu ciężkiego. W rezultacie wysokie taryfy celne na przewóz rud żelaza na dalekich odległościach były zgodne z oczekiwaniami, aby inwestycje kapitału zagranicznego w branży hutniczej lokowane były na

---

<sup>15</sup> *Handel żelazem zagranicą i w Rosji w r. 1896*, PT, 1897, t. 35, nr 20, R. XXIII, s. 331–332; *Obniżenie taryfy na przewóz węgla...*, s. 347; *Taryfy na przewóz żelaza...*, s. 556; *XXII Zjazd przemysłowców górniczych południowej Rosji*, PT, 1898, t. 36, nr 33, R. XXIV, s. 569; *XXIII Zjazd przemysłowców górniczych południowej Rosji*, PT, 1898, t. 37, nr 28, R. XXV, s. 474–478; *Wytwórczość węgla kamiennego i surowca w Państwie Rosyjskim*, PT, 1901, t. 38, nr 28, R. XXVI, s. 278.

<sup>16</sup> Z inicjatywy Ministerstwa Finansów Komitet Taryfowy obniżył taryfę do 1\150 kop. od puda i wiorsty, początkowo obejmującą 7 000 000–10 000 000 pudów węgla donieckiego, w tym 6 000 000–8 000 000 p. ze stacji Rudnicznaia i Almaznaja oraz 1 000 000–2 000 000 p. antracytu z Gruszenki. Zastąpiony tym importowany węgiel brytyjski pozostawał w gestii zarządu budowy okrętów wojennych i był używany na potrzeby zakładów mechanicznych w Kołpinie koło Petersburga i odnogi portowej drogi żelaznej Mikołajewskiej Marynarki Wojennej. Zob. *Wprowadzenie węgla krajowego na potrzeby marynarki wojennej*, PT, 1897, t. 35, nr 26, R. XXIII, s. 427.

<sup>17</sup> M. Ch., *Spożycie węgla kamiennych w Królestwie Polskiem*, PT, 1912, t. 50, nr 6, R. XXXVIII, s. 66; *Narady w przedmiocie taryf na przewóz węgla kamiennego w państwie*, PT, 1907, t. 45, nr 39, R. XXXIII, s. 461; *Wzrost kosztów eksploatacji dr. żel. Warszawsko-Wiedeńskiej*, PT, 1909, t. 47, nr 10, R. XXXV, s. 123; *Nowa taryfa węglowa*, PT, 1912, t. 47, nr 10, R. XXXV, s. 123.

obszarze Królestwa Polskiego. Wpływ na ich podwyższenie miał także fakt szybkiego wyczerpania najbogatszych złóż rud żelaza. Natomiast bogate złoża węgla w Zagłębiu Donieckim i dążenie do ograniczenia pozycji producentów koksu górnośląskiego w Królestwie Polskim były czynnikami wpływającymi na wprowadzenie taryf różniczkowych na koks, a następnie również i na węgiel doniecki. Pierwsza wszechstronna taryfa różniczkowa na koks i węgiel została wprowadzona 25 marca 1892 r. Następnie taryfy te były wielokrotnie zmieniane zarówno w poszczególnych pozycjach przewożonych surowców na liniach kolejowych, jak i ogólne. Pierwszą próbę ujednoczenia taryf węglowych wprowadzono w 1909 r. Nowa taryfa węglowa z tego roku, która była ukierunkowana na jednolity wzrost rzędu 0,30-0,38 kop. od puda i wiorsty na obszarze całego Cesarstwa Rosyjskiego, pozostawała nadal różniczkowa i zachowywała przywileje taryfowe dla niektórych linii kolejowych Królestwa Polskiego. Odnosiło się to m. in. do kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, jak i Fabryczno-Łódzkiej, które ze względu na długość miały prawo pobierać dodatkowo po 1\24 kop. od puda i wiorsty za ładunki węgla kamiennego, antracytu i koksu (z wyjątkiem koksu donieckiego)<sup>18</sup>. Niezmieniona została natomiast uprzywilejowana pozycja koksu donieckiego<sup>19</sup>. Jednak do 1914 r. taryfy na rudę żelaza, koks i, w mniejszym stopniu, także na węgiel zachowały swoje pierwotne założenia.

Górnictwo rud żelaza w Królestwie było i tak w lepszej sytuacji niż to z Górnego Śląska. W Królestwie Polskim znajdowały się znaczne pokłady rud żelaza wykorzystywanych przez oddziały wielkopiecowe. Zwłaszcza eksploatacja rud żelaza w S-COP była niezwykle opłacalna. Natomiast złoża rud żelaza na Górnym Śląsku były na początku XX w. wyeksploatowane i produkcja surówki żelaza opierająca się na miejscowych pokładach wynosiła tylko ok. 8%. Ponad 90% rud żelaza było importowanych z Węgier, ze Szwecji i z południa Rosji<sup>20</sup>. Eksport rud z Krzywego Rogu na Górny Śląsk przez sieć linii kolejowych Królestwa Polskiego był niezwykle istotny dla hutnictwa górnośląskiego. Dlatego też w celu eksportu rud z Krzywego Rogu powołane zostały specjalne towarzystwa. Skala tego zjawiska nasiliła się na początku wieku XX i związana była z ogólnym trendem zwiększania skali eksportu

---

<sup>18</sup> *Obniżenie taryfy na przewóz węgla...*, s. 347; *Taryfy na przewóz żelaza...*, s. 550–556; *Nowe taryfy na przewóz żelaza...*, s. 685–688; *Posiedzenie komitetu taryfowego...*, s. 651; *Obniżenie taryfy...*, s. 487–488; *Rezultaty obrad komisji...*, s. 323–326; *V-ty Zjazd przemysłowców górniczych...*, s. 206–207; *Narady w przedmiocie taryf...*, s. 461; *Nowe wydanie taryf na przewóz...*, s. 115; *Nowe taryfy kolejowe...*, s. 187; *Nowa taryfa węglowa...*, s. 123.

<sup>19</sup> Według taryfy z 1909 r. koks doniecki przewożony liniami kolejowymi na stacje znajdujące się na obszarze Królestwa Polskiego (z wyjątkiem bocznic kolejowych należących do prywatnych tow.) obciążony był taryfą w wysokości 1\140 kop. od puda i wiorsty. Zob. tamże, s. 123.

<sup>20</sup> S. Kontkiewicz, *Potrzeba uprzemysłowienia kraju...*, s. 77.



surowców (rudy żelaza, koksu i węgla kamiennego), jak i gotowych produktów przemysłu hutniczego (np. szyn stalowych)<sup>21</sup>. Jednak Rosja zainteresowana była sprzedażą gotowych wyrobów bądź półproduktów. Było to związane z dążeniem do rozwijania przemysłu hutniczego okręgu południowego. W rosyjskiej polityce gospodarczej nie preferowano natomiast eksportu surowców (nieprzetworzonej rudy żelaza). Z tego względu na produkty hutnicze ośrodka południowego, eksportowane do krajów Zachodniej Europy, zwłaszcza Niemiec, ustanowiona została specjalna preferencyjna taryfa różniczkowa<sup>22</sup>. W odróżnieniu jednak od eksportu krzyworskich rud żelaza, głównie na Górny Śląsk, rosyjskie produkty hutnicze, pomimo preferencyjnych tarif kolejowych, nie osiągnęły znacznego poziomu sprzedaży ze względu na brak konkurencyjności w stosunku do hutnictwa Zachodniej Europy, szczególnie Niemiec. Rozbudowane i nowoczesne zakłady z Górnego Śląska potrzebowały bogatej w żelazo metaliczne – rudy żelaza.

Rosyjska polityka protekcyjna wpłynęła nie tylko na branżę przemysłu ciężkiego, ale w większym bądź mniejszym stopniu na wszystkie gałęzie przemysłu Królestwa Polskiego, stymulując ich rozwój lub zastój<sup>23</sup>.

<sup>21</sup> 20 stycznia 1903 r. powołano w Charkowie Tow. akcyjne, którego celem był eksport węgla i koksu z Zagłębia Donieckiego (kapitał zakładowy 1 000 000 rub.). Inicjatorami tego przedsięwzięcia byli: A. W. Dołgow-Saburow z „Tow. górniczego Gołubowskiego”, N. S. Awdakow z „Tow. Ariańskiego” i A. A. Auerbach z „Tow. Przemysł rębny A. Auerbach i S-ki”. W 1903 r. pozwolenie na eksport 4 000 000 p. rudy uzyskało także „Tow. Akc. Kopalni Rudy Żelaznej Rachmanowska-Krzywy Róg”. Ponadto rząd częściej niż w XIX stuleciu udzielał pozwoleń na eksport rudy żelaznej bądź gotowych produktów przemysłu hutniczego, np. szyn. Zob. *Sprzedaż szyn do Włoch*, PT, 1907, t. 45, nr 9, R. XXXIII, s. 112; *Pozwolenie na wywóz rudy żelaznej za granicę*, PT, 1903, t. 41, nr 5, R. XXIX, s. 80; *Syndykat przemysłowców węglowych Zagłębia Donieckiego*, PT, 1904, t. 42, nr 32, R. XXX, s. 431; *Towarzystwo akcyjne dla wywozu węgla za granicę*, PT, 1903, t. 41, nr 9, R. XXIX, s. 148; *Towarzystwo dla wywozu paliwa kopalego donieckiego za granicę*, PG-H, 1904, nr 27, R. I, s. 732; *Towarzystwo dla handlu paliwem kopalnym Zagłębia Donieckiego*, PG-H, 1904, nr 27, R. I, s. 732.

<sup>22</sup> *Taryfy wywozowe na przewóz wytworów przemysłu żelaznego*, PG-H, 1907, nr 10, R. IV, s. 259.

<sup>23</sup> *Kronika ekonomiczna*, „*Ekonomista*” [dalej: Ek.] 1901, t. 2, s. 395; H. Radziszewski, *Wpływ dotychczasowego traktatu handlowego między Rosją a Niemcami na stosunki ekonomiczne*, Ek., 1901, t. 2, s. 235; PG-H, 1908, nr 18, R. V, s. 502; R. Mleczarski, *Samodzielność polityki celnej, jako konieczny warunek rozwoju na ziemiach polskich*, PT, 1915, t. 53, nr 7–8, R. XLI, s. 55–56; S. Kontkiewicz, *Potrzeba uprzemysłowienia kraju...*, s. 79; A. Wolski, *Potrzeba uprzemysłowienia kraju i ogólne widoki rozwoju przemysłu na ziemiach polskich. Przemysł metalurgiczny na ziemiach polskich*, PT, 1915, t. 53, nr 43–44, R. XLI, s. 411; A. Kühn, *Przemysł elektrotechniczny*, PT, 1916, t. 53, nr 25–26, R. XLI, s. 262; K. Smoleński, *Historia przemysłu chemicznego i widoki rozwoju jego w Polsce*, [w:] *Prace Polskiej Narady Ekonomicznej w Petersburgu*, t. 3, cz. 1, Warszawa 1919, s. 16; Z. Sokołowska, *Interesy gospodarcze Królestwa Polskiego...*, s. 13–15; M. Lewy, *Życie ekonomiczne Królestwa Polskiego*, cz. I, *Rosyjskie taryfy celne i kolejowe i ich wpływ na życie ekonomiczne Królestwa Polskiego*, Warszawa 1915, s. 58–60.

Niskie cła na wyroby tzw. przemysłu mineralnego nie wpływały stymulująco na jego rozwój. Największą branżą tej gałęzi był przemysł cementowy. Do lat 90. XIX stulecia wewnętrzny popyt Królestwa zaspokajał głównie import z Niemiec i Wielkiej Brytanii<sup>24</sup>. Koniunktura lat 90. zmieniła jednak tę sytuację. Inwestorzy zagraniczni, chcąc wykorzystać boom, rozpoczęli budowę cementowni, w mniejszym stopniu również hut szklanych. Nowe fabryki umiejscawiano w pobliżu linii kolejowych. Pozwalało to na zmniejszenie kosztów transportu i zbyt produkcji w największych ośrodkach przemysłowych Królestwa Polskiego, jak również na eksport do Rosji, a w mniejszym stopniu także i za granicę. Jednak niskie cła na wyroby przemysłu mineralnego powodowały, iż import nadal był opłacalny. W przypadku działu przemysłu wapiennego nie pozwalało to na unowocześnienie miejscowych przedsiębiorstw wystawionych na konkurencję z Niemiec. W latach 1909–1911 import z Niemiec wzrósł o 66,78%. Natomiast nawet wysokie stawki celne, jakie obejmowały przetworzone produkty przemysłu gipsowego, nie wpłynęły stymulująco na jego rozwój. Wiązało się to z brakiem linii kolejowych łączących region występowania pokładów złóż gipsu z głównymi ośrodkami przemysłowymi Królestwa Polskiego. W rezultacie w latach 1909–1911 import wzrósł o 42,86%<sup>25</sup>.

Specyfika przemysłu rolno-spożywczego powodowała, iż gałąź ta opierała się na inwestycjach kapitału polskiego. Wiązało się to z tym, że ta gałąź swój rozwój opierała na wzrastającym popycie wewnętrznym. Jednak polityka celna wywierała wpływ na rozwój także i tej gałęzi przemysłu. Wysokie taryfy celne w połączeniu z polityką podatkową wspierającą eksport cukru doprowadziły do dynamicznego rozwoju tej branży przemysłu rolno-spożywczego. Zwrot akcyzy był unormowany odpowiednimi przepisami. Przystąpienie Rosji w 1907 r. do konwencji brukselskiej nie wpłynęło negatywnie na rozwój tej branży. Wiązało się to ukierunkowaniem eksportu na inne rynki<sup>26</sup>.

---

<sup>24</sup> R. Kowalczyk, *Rozwój branży przemysłu cementowego na ziemiach polskich w latach 1853–1914*, [w:] *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX wieku*, red. W. Puś, t. 3, Łódź 2005, s. 43–45.

<sup>25</sup> *Przemysł ceramiczny w Królestwie Polskim*, PT, 1910, t. 48, nr 9, R. XXXVI, s. 116; S. Abramowicz, *Polski przemysł ceramiczny*, PT, 1915, t. 53, nr 21–22, R. XLI, s. 217, 219; A. Bunde, *Przemysł cementowy, wapienny i gipsowy*, PT, 1915, t. 53, nr 21–22, R. XLII, s. 220–224; W. Sommer, *Rozwój przemysłu cementowego, wapiennego, kredowego i gipsowego na ziemiach polskich*, [w:] *Prace Polskiej Narady...*, s. 141–162.

<sup>26</sup> *Oplata od cukru*, Ek., 1867, t. 1, nr 7, R. III, s. 303; *Oplaty od mączki cukrowej*, Ek., 1867, t. 2, nr 12, R. III, s. 290–291; *Przepisy o zwrocie akcyzy od wywożonego za granicę cukru krajowego na najbliższy okres dwuletni i o porządku, jaki przy tym powinien być zachowany (Zatwierdzone przez Ministra Finansów 18 kwietnia 1873 r.)*, Ek., 1873, t. 2, nr 10, R. VIII, s. 880–882; S. Plewiński, *Przemysł cukrowniczy w latach 1907–1910*, Ek., 1911, t. 3, s. 23–26; M. Pawłowski, *Przemysł cukrowniczy na ziemiach polskich*, PT, 1915, t. 53, nr 13–14, R. XLI, s. 113–118; R. Milczarski, *Samodzielność polityki celnej, jako konieczny warunek rozwoju przemysłu na ziemiach polskich. Ogólny rzut na widok rozwoju pojedynczych gałęzi przemysłu w zależności od surowca krajowego i surowca wwożonego*, PT, 1915, t. 53, nr 7–8, R. XLI, s. 56.

Jednak z wyjątkiem kilku branż, przemysł rolno-spożywczy Królestwa Polskiego nie miał możliwości dynamicznego rozwoju. W znacznym stopniu wpływ na to miały instrumenty polityki protekcyjnej, jaką były taryfy różniczkowe wprowadzane przez władze rosyjskie. W rezultacie rynek Królestwa Polskiego był zalewany przez tanie produkty rolnicze i spożywcze z Rosji. Tylko nieliczne branże tej gałęzi przemysłu Królestwa Polskiego były w stanie wytrzymać tę konkurencję<sup>27</sup>. Po 1894 r., kiedy Cesarstwo Niemieckie wycofało się z restrykcyjnej polityki celnej, z Królestwa Polskiego eksportowano na tamtejszy rynek znaczne ilości zboża. Nie wpłynęło to jednak zbyt pozytywnie na sytuację rolnictwa Królestwa, chociaż rozładowało „zapchany” zbożem krajowym i rosyjskim rynek wewnętrzny<sup>28</sup>.

Kryzys rolny, zalew tańszej żywności z Rosji i związany z tym brak niezbędnego do modernizacji rolnictwa kapitału powodował, iż struktura rolnictwa Królestwa Polskiego była zacofana. Wpływało to negatywnie na rozwój przemysłu rolno-spożywczego. Inwestorzy z branży maszynowej nie byli zainteresowani produkcją maszyn i urządzeń dla rolnictwa, czy też branż przemysłu rolno-spożywczego z wyjątkiem wąskiego kręgu specjalizujących się firm. W Królestwie produkowano głównie maszyny do najbardziej dochodowej branży przemysłu rolno-spożywczego, jakim było cukrownictwo. W rezultacie dla rolnictwa i pozostałych branż przemysłu rolno-spożywczego w Królestwie Polskim produkowane były tylko najprostsze konstrukcyjnie maszyny rolnicze, takie jak siewczarnie, młockarnie itp. Dopiero tuż przed 1914 r. kilka firm rozpoczęło produkcję maszyn rolniczych m. in. fabryka „Ursus” wyprodukowała lekki motorowy pług 2-skibowy<sup>29</sup>. Silny wpływ na taką sytuację miał system celny, który promował produkcję w Królestwie Polskim prostych narzędzi i maszyn rolniczych (0,75 kop. za pud). W rezultacie w Królestwie dynamicznie rozwijała się produkcja najprostszych konstrukcyjnie narzędzi i maszyn rolniczych, takich jak np. kosy, sierpy, łopaty, rydle, pługi, jak również siewczarnie i młockarnie itp.<sup>30</sup>

W rezultacie w 1910 r. w skali całego Cesarstwa Rosyjskiego zaledwie 6,46% produkcji maszyn i urządzeń dla rolnictwa było wytwarzanych w Królestwie Polskim<sup>31</sup>. W samej tylko guberni Taurydzkiej w 1910 r. produkcja tego typu maszyn i urządzeń była o 400% wyższa niż w całym

<sup>27</sup> L. Szwede, *Przemysł gorzelniczy*, PT, 1913, t. 51, nr 9, R. XXXIX, s. 164; W. Bielecki, *Przemysły ziemniaczane: krochmalnictwo, syropiarstwo i suszarnictwo*, PT, 1918, t. 56, nr 9–12, R. XLIV, s. 106, 108.

<sup>28</sup> H. Radziszewski, *Wpływ dotychczasowego traktatu...*, s. 234–235.

<sup>29</sup> R. Mielczarski, *Samodzielność polityki celnej...*, s. 56; K. Taylor, *Pługi motorowe*, PT, 1917, t. 55, nr 27–28, R. XLIV, s. 221, nr 31–32, s. 258.

<sup>30</sup> R. Mielczarski, *Samodzielność polityki celnej...*, s. 56.

<sup>31</sup> Obliczenia na podstawie: *Produkcja maszyn rolniczych w Królestwie Polskim*, PT, 1910, t. 48, nr 44, R. XXXVI, s. 540.

Królestwie Polskim. W rezultacie Królestwo zmuszone było importować drogie maszyny i urządzenia rolnicze. W 1910 r. aż 51,71% rocznego popytu było zaspokajane przez import, głównie z Europy Zachodniej<sup>32</sup>.

Pomimo braku złóż węgla koksującego i soli przemysł chemiczny w Królestwie Polskim od schyłku XIX stulecia przeżywał wyraźny rozwój. Czynnikiem stymulującym rozwój poszczególnych branż tej gałęzi był również system taryf celnych. Produkcja nawozów sztucznych, wobec braku złóż fosforytów w Królestwie Polskim opierała się na imporcie obciążonych niskimi taryfami celnymi pirytów i żużli Thomas'a<sup>33</sup>. Natomiast obowiązująca w Rosji stawka celna na miedź wpływała negatywnie na rozwój wielu działów gospodarki Królestwa Polskiego. Ten protekcjonizm wynikał z dążenia do ochrony górnictwa rud miedzianych eksploatowanych na obszarze Cesarstwa Rosyjskiego przed konkurencją z Zachodniej Europy. Jednak w Królestwie Polskim nie wydobywano rud miedzi, pomimo iż pokłady takie występowały na obszarze guberni kieleckiej<sup>34</sup>. W rezultacie wśród producentów nawozów sztucznych jedynie „Łowickie Tow. Przetworów Chemicznych i Nawozów Sztucznych” używało do pełnego cyklu produkcji niezwykle drogiej miedzi<sup>35</sup>. W Królestwie Polskim nie było rozwiniętego przemysłu elektrotechnicznego. Wpływ na to miała polityka celna, która negatywnie wpływała na opłacalność produkcji na obszarze Cesarstwa Rosyjskiego (niskie cła na wyroby gotowe – 4–12%, przy wysokich na surowce – 50–70%). W Królestwie dodatkowo negatywnym czynnikiem była wspomniana już wysoka cena miedzi. Powodowało to, iż w tej branży brakowało znaczących inwestycji. Koncerny zachodnie oparły swoją strategię rozwoju na przedstawicielstwach bazujących na imporcie z fabryk spółek macierzystych. Około 75% krajowego popytu zaspokajały niemieckie koncerny „Tow. Akc. Siemens & Halske” i „Allgemeine Elektrizitäts Gesellschaft”<sup>36</sup>.

Odpowiednio skonstruowana taryfa celna wpłynęła natomiast stymulująco na rozwój produkcji barwników sztucznych w Królestwie Polskim. Władze rosyjskie były zainteresowane uruchomieniem produkcji barwników na obszarze

---

<sup>32</sup> R. Kowalczyk, *Rozwój niektórych branż przemysłu rolno-spożywczego w Królestwie Polskim w latach 1870–1918*, „Zeszyty Wiejskie” [Łódź] 2007, z. 12, s. 98–99.

<sup>33</sup> W. Leppert, *Wielki przemysł chemiczny*, PT, 1915, t. 53, nr 17–18, R. XLI, s. 162, 165–166; E. Trepka, *Wielki przemysł chemiczny. Dział nieorganiczny*, [w:] *Prace Polskiej Narady Ekonomicznej...*, s. 29, 38–40; C. Boczkowski, *Zużytkowanie produktów ubocznych otrzymanych w niektórych gałęziach przemysłu spożywczego*, PT, 1917, t. 55, nr 37–38, R. XLIV, s. 312.

<sup>34</sup> R. Kowalczyk, *Rozwój przemysłu wydobywczego...*, s. 335–336.

<sup>35</sup> A. Kühl, *Przemysł elektrotechniczny*, PT, 1916, t. 53, nr 25–26, R. XLI, s. 264; W. Leppert, *Wielki przemysł chemiczny...*, s. 161.

<sup>36</sup> A. Kühl, *Przemysł elektrotechniczny...*, s. 264; W. Leppert, *Wielki przemysł chemiczny...*, s. 161; E. Rose, *Wielki przemysł Królestwa Polskiego przed wojną. Przyczynki do tzw. „teorii rynków wschodnich”*, Poznań 1918, s. 97.

Cesarstwa. W 1882 r. wprowadzone zostały wysokie cła na gotowe importowane barwniki (15 rub. od puda). Politykę tę realizował rząd rosyjski do 1914 r. różnicując w coraz wyższym stopniu cła na gotowe importowane barwniki sztuczne i na ich półprodukty. Główny instrument rosyjskiej polityki protekcyjnej wpływał także stymulująco na rozwój produkcji nawozów, włókien sztucznych, jak i innych działów przemysłu chemicznego. Dominującą pozycję uzyskiwały w tych działach przedsiębiorstwa reprezentujące kapitał zagraniczny. Dzięki inwestycjom bezpośrednim w Królestwie Polskim inwestorzy uzyskali dostęp do coraz atrakcyjniejszego rynku rosyjskiego, co skutkowało znacznym wzrostem zysków. W Królestwie Polskim i w Rosji uruchomiono wiele fabryk przetwarzających importowane z Niemiec półprodukty na gotowe barwniki sztuczne. Była to fabryka „Kalle i S-ka” z Warszawy (kapitał niemiecki), „Wola Krzysztoporska” w Woli pod Piotrkowem, czy utworzone w 1899 r. „Pabianickie Tow. Przemysłu Chemicznego”. Jedynym przedsiębiorstwem produkującym barwniki sztuczne o pełnym cyklu produkcji było „Tow. Boruta” (dawne Tow. Akc. Śniechowski i Horodliczka) z siedzibą w Zgierzu. Udział Królestwa Polskiego w produkcji barwników sztucznych w Cesarstwie Rosyjskim oscylował w granicach 28%. Nie zaspokajało to jednak popytu wewnętrznego, 50% barwników pochodziło z importu<sup>37</sup>.

Inny instrument rosyjskiej polityki prohibicyjnej, jaką były taryfy kolejowe, negatywnie wpływał na rozwój fabryk sody w Królestwie Polskim. Było to spowodowane brakiem kopalni soli w Królestwie, której produkcja mogłaby nasycić wewnętrzny popyt. Ze względu na wysokie cła, import soli z Galicji był nieopłacalny. Natomiast w niewielkiej warzelni soli w Ciechocinku, w 1909 r. wydobyto zaledwie 0,13% produkcji w całym Cesarstwie Rosyjskim. W rezultacie sprowadzano sól z południa Rosji z Zagłębia Bachmuckiego. Jednak koszty transportu soli były znacznie wyższe niż import sody z zachodniej Europy. W Królestwie Polskim była więc tylko jedna fabryka produkująca sodę – zakład w Ząbkowicach „Tow. Akcyjne Elektryczność” (gub. piotrkowska)<sup>38</sup>.

Rosyjska polityka protekcyjna nie wpłynęła korzystnie również na rozwój zakładów produkujących cerezynę. Wysoką taryfą celną obłożony został oczyszczony воск ziemny importowany z Galicji. Skłoniło to inwestorów reprezentujących kapitał austriacki, którzy rozwijali działalność produkcyjną w wybudowanej w Strzemieszycach fabryce cerezyny wykorzystującej oczyszczony воск ziemny z Galicji, do przeniesienia produkcji do Hamburga. Import cerezyny z Hamburga do Rosji drogą morską był bardziej opłacalny niż

---

<sup>37</sup> E. Trepka, *Wielki przemysł chemiczny. Dział nieorganiczny...*, s. 73–77, 96–98; J. Strasburger, *Widoki rozwoju przemysłu barwników sztucznych*, PT, 1915, t. 53, nr 19–20, R. XLI, s. 184; *Inwestycje w Królestwie Polskim. Wyrób sztucznego jedwabiu w Królestwie Polskim*, PT, 1907, t. 45, nr 5, R. XXXIII, s. 62.

<sup>38</sup> R. Kowalczyk, *Rozwój przemysłu wydobywczego...*, s. 335.

prowadzenie działalności produkcyjnej w Królestwie Polskim. Jednak po czasowym załamaniu produkcja czerzyny w Królestwie Polskim odrodziła się na początku XX stulecia, jednak już dzięki eksportowi oczyszczonego wosku ziemnego z Kaukazu. Opłacalność jej zmniejszały jednak wysokie koszty transportu. Do 1914 r. największym potencjałem produkcyjnym dysponowała fabryka „Radocha” z Sosnowca<sup>39</sup>.

Rosyjska polityka protekcyjna niekorzystnie wpływała również na dynamikę rozwoju przemysłu włókienniczego. Związane to było z podnoszeniem opłat celnych na importowaną bawełnę. Rząd rosyjski w ciągu kilkunastu lat podwyższył kilkakrotnie cła na ten surowiec. Polityka ta miała doprowadzić do zwiększenia zainteresowania fabryk bawełnianych Królestwa Polskiego i Rosji bawełną azjatycką. Znaczący wzrost cła na bawełnę zmusił producentów z Królestwa Polskiego do dywersyfikacji źródeł pozyskiwania tego surowca. Oprócz bawełny amerykańskiej i egipskiej, której koszty po doliczeniu cła były dużo wyższe, znaczną część surowca uzyskiwano z plantacji w Azji Środkowej. Następnie jednak, w wyniku wzrostu cen bawełny azjatyckiej, co było efektem coraz wyższych stawek celnych, jak i zmowy pośredników, największe przedsiębiorstwa branży włókienniczej, dysponujące odpowiedniej wielkości kapitałami, zdecydowały się na zaangażowanie w proces produkcji i oczyszczania bawełny na obszarze Azji Środkowej i Zakaukazia<sup>40</sup>.

Nadto władze rosyjskie zastosowały do przewozu bawełny kolejny instrument polityki protekcyjnej, jakim były taryfy różniczkowe. Wpłynęło to negatywnie na rozwój tej gałęzi. Niekorzystne uwarunkowania tej gałęzi przemysłu, powstałe w wyniku politycznych decyzji biurokratów z Petersburga spowodowały, iż produkcja branży włókienniczej została odcięta od rynków Rosji centralnej i zmuszona do ukierunkowania się na zaspokojenie popytu rozwijających się rynków peryferii Cesarstwa Rosyjskiego (słynna wojna Łodzi z Moskwą)<sup>41</sup>. W rezultacie dynamiczny wzrost produkcji w tej ekstensywnej

---

<sup>39</sup> *Przemysł czerzynowy w Królestwie Polskim*, PT, 1897, t. 35, nr 10, R. XXIII, s. 188; E. Trepka, *Wielki przemysł chemiczny. Dział nieorganiczny...*, s. 91–92, 98.

<sup>40</sup> S. Jakubowicz, *Przemysł włóknisty w Państwie Rosyjskim*, PT, 1899, t. 37, nr 43, R. XXV, s. 707–708; J. W. Szamański, *Bawełna azjatycka*, PT, 1900, t. 38, nr 18, R. XXVI, s. 297; *Upadek plantacji bawełny w Azji Środkowej*, PT, 1904, t. 42, nr 9, R. XXX, s. 124; *Przemysł bawełniany w Państwie Rosyjskim*, PT, 1901, t. 39, nr 41, R. XXVII, s. 406–407; I. Ihnatowicz, *Z badań nad kapitałem łódzkim na Kaukazie na przełomie XIX i XX wieku*, „Przegląd Historyczny” 1963, z. 4, s. 594; A. Jezierski, *Problemy wzrostu gospodarczego Polski w XIX wieku*, [w:] *Polska XIX wieku. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1977, s. 111; W. Puś, K. Badziak, *Gospodarka Łodzi w okresie kapitalistycznym (do 1918 r.)*, [w:] *Łódź. Dzieje miasta*, t. 1, Warszawa i in. 1980, s. 248; K. Badziak, *Wielkość i upadek fortuny Poznańskich*, [w:] *Dzieje Żydów w Łodzi 1820–1944*, red. W. Puś i S. Liszewski, Łódź 1991, s. 91–93.

<sup>41</sup> R. Luksemburg, *Rozwój przemysłu w Polsce*, Warszawa 1957, s. 59–60; Z. Sokołowska, *Interesy gospodarcze Królestwa Polskiego...*, s. 20–23; M. Lewy, *Życie ekonomiczne Królestwa Polskiego*, cz. I, *Rosyjskie...*, s. 88–89; tenże, *Życie ekonomiczne Królestwa Polskiego*, cz. II,

branży przemysłu Królestwa Polskiego do 1914 r. był stymulowany w znacznym stopniu przez rosyjską politykę protekcyjną.

Natomiast stawki celne na wyroby włókiennicze, wprowadzone w 1877 r., następnie wielokrotnie zwiększane, i konkurencja w branżach włókienniczych zarówno wśród przedsiębiorców z ŁOP, jak i tych z Moskwy spowodowały, iż inwestorzy reprezentujący kapitał zagraniczny nie zdecydowali się zainwestować w „tradycyjnych” działach produkcji włókienniczej. Mimo to dynamicznie rozwijający się rynek wewnętrzny Cesarstwa Rosyjskiego, chroniony przez taryfy celne był bardzo atrakcyjny dla inwestycji zagranicznych w branży włókienniczej. Decydowano się więc na uruchomienie nowoczesnych zakładów w nowych działach produkcji włókienniczej, gdzie nie było konkurencji<sup>42</sup>. W rezultacie w zakresie przemysłu włókienniczego udział inwestycji kapitału zagranicznego był stosunkowo niewielki. W największym ośrodku przemysłu włókienniczego, ŁOP, był on reprezentowany tylko przez kilka spółek. Znacznie większe znaczenie kapitał taki osiągnął w przemyśle włókienniczym Okręgu Sosnowiecko-Częstochowskiego. Inwestorzy zagraniczni uruchomili tam bowiem zakłady w sektorach przemysłu włókienniczego dotychczas w Królestwie Polskim nieznanymi (przedalnicтво wełny czesankowej, wigoniowej oraz przemysł jedwabniczy i jutowo-konopny). Zdominowana została przez inwestycje kapitału zagranicznego produkcja przędzy wigoniowej i czesankowej<sup>43</sup>.

Natomiast zainteresowanie przemysłu włókienniczego Królestwa Polskiego zdecydowanie bawełną azjatycką wzrosło po wprowadzeniu taryf różniczk-

---

*Wzajemny stosunek przemysłu Królestwa Polskiego i cesarstwa rosyjskiego przed wojną wszechświatową*, Warszawa 1921, s. 120–130; A. Jezierski, *Handel zagraniczny Królestwa Polskiego 1815–1914*, Warszawa 1967, s. 173–174; S. Pytlas, *Łódzka burżuazja przemysłowa w latach 1864–1914*, Łódź 1994, s. 92–93; W. Puś, K. Badziak, *Gospodarka Łodzi...*, s. 240, 249–251, 253; A. Jezierski, *Problemy rozwoju gospodarczego ziem polskich w XIX i XX wieku*, Warszawa 1994, s. 140–141; O. Wasińska, *Walka konkurencyjna przemysłu tekstylnego okręgu łódzkiego z regionem moskiewskim w latach 1885–1893*, [w:] *Studia z historii...*, red. W. Puś, t. 2, Łódź 2004, s. 153.

<sup>42</sup> W. Puś, *Przemysł włókienniczy w Królestwie Polskim w latach 1870–1900*, Łódź 1976, s. 21–22; tenże, *Rola kapitału zagranicznego i krajowego w przemyśle*, [w:] *Historia kultury materialnej Polski w zarysie od 1870 do 1918 roku*, red. B. Baranowski, B. Bartyś, T. Sobczak, t. 6, Wrocław i in. 1979, s. 298; W. Puś, *Rozwój przemysłu w Królestwie Polskim...*, s. 24; S. Pytlas, *Łódzka burżuazja przemysłowa...*, s. 69.

<sup>43</sup> *Ruch przemysłowy*, PT, 1879, t. 11, nr 2–3, R. V, s. 184–185; W. Puś, *Przemysł włókienniczy w Królestwie Polskim...*, s. 21–22; tenże, *Rozwój przemysłu w Królestwie Polskim...*, s. 24; tenże, *Rola kapitału zagranicznego i krajowego w przemyśle...*, s. 298; S. Pytlas, *Łódzka burżuazja przemysłowa...*, s. 69; F. Sobalski, *Przemysł Częstochowy w latach 1882–1900*, [w:] *Studia i Materiały z Dziejów Śląska*, t. 11, Wrocław i in. 1971, s. 13–14; E. Sitek, *Działalność gospodarcza francuskich spółek kapitałowych w przemyśle włókienniczym w Królestwie Polskim (1878–1914)*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1990/1991, t. 51–52 [Poznań 1992], s. 143; tenże, *Powstanie częstochowskiego okręgu włókienniczego*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1985, t. 46 [Warszawa i in. 1986], s. 109–110.

wych. Ten instrument polityki protekcyjnej wpłynął na atrakcyjność bawełny azjatyckiej. „Wojna” Łodzi z Moskwą spowodowała przestawienie produkcji na gorsze jakościowo wyroby, które zbywano na peryferyjnych rynkach Cesarstwa Rosyjskiego, gdzie podstawowym kryterium sprzedaży była niska cena. Wpływ na to miał również kolejny instrument rosyjskiej polityki protekcyjnej, a mianowicie ustanowienie granicy celnej na Zakaukaziu, co wstrzymało konkurencję wyrobów włókienniczych z zachodniej Europy, głównie z Wielkiej Brytanii. Od lat 80. największe przedsiębiorstwa włókiennicze z ŁOP, ale także z S-COP zainteresowane były uzyskiwaniem wysokiej jakości bawełny z Azji Środkowej i Zakaukazia. Było to związane z tym, iż w owych latach na znaczną skalę na plantacjach Azji Środkowej, a następnie Zakaukazia, rozpoczęto uprawiać bawełnę z nasion amerykańskich i egipskich. Uzyskiwana z batamanów bawełna była oddzielnie oczyszczana, co gwarantowało jakość w niewielkim tylko stopniu ustępującą oryginalnej bawełnie z południowych stanów USA i Egiptu. Jednak większość zakładów z Królestwa ze względu na rynek zbytu, który nie był wymagającym pod względem jakości, zaopatrywała się w gorszą jakościowo, ale tańszą bawełnę. Wiele przedsiębiorstw z Królestwa Polskiego przeznaczało znaczne środki na własne plantacje i oczyszczalnie, m. in. „Tow. Akc. I. K. Poznański”, „Tow. Akc. Zawiercie” i „Tow. Akc. K. Scheibler”. Pierwsza taka oczyszczalnia została założona w 1887 r. przez I. K. Poznańskiego. Oczyszczalnie znajdowały się m. in. w Assaku (Azja Środkowa) i w Ferganie<sup>44</sup>. W 1905 r. Poznańscy wraz z Hertzami założyli odrębne przedsiębiorstwo pod nazwą „Bawełna” („Chłopot”) z siedzibą w Moskwie w celu eksploatacji bawełny azjatyckiej<sup>45</sup>. Było to niezwykle intratne przedsięwzięcie i przedsiębiorcy łódzcy z inicjatywy E. Heimana zdecydowali się założyć konsorcjum, które rozpoczęło eksploatację plantacji bawełny. Inicjatywa miała doprowadzić do uniezależnienia od spekulacyjnych cen bawełny, podwyższanych sukcesywnie zarówno przez plantatorów, jak i pośredników (tzw. „Tow. Polskie”)<sup>46</sup>. Zainwestowane w plantacje i oczyszczalnie kapitały służyły nie tylko do uzyskania kiepskiej zresztą jakości bawełny. Były czynnikiem stymulującym rozwój branży bawełnianej Królestwa Polskiego po wprowadzeniu przez władze rosyjskie niekorzystnych instrumentów polityki protekcyjnej.

Na pozostałe branże przemysłu Królestwa Polskiego polityka protekcyjna nie wywierała wpływu, gdyż ich rozwój był związany z rynkiem wewnętrznym. Rozwój branży papierniczej nastąpił dopiero w latach 50. W 1851 r. nastąpiła

---

<sup>44</sup> J. W. Szamański, *Bawełna azjatycka...*, s. 297–301; S. Jakubowicz, *Przemysł włóknisty w Państwie...*, s. 708; PT, 1911, t. 49, nr 11, R. XXXVII, s. 141.

<sup>45</sup> S. Pytlas, *Łódzka burżuazja przemysłowa...*, s. 84; K. Badziak, *Wielkość i upadek fortuny Poznańskich...*, s. 82, 88–89.

<sup>46</sup> *Upadek plantacji bawełny w Azji...*, s. 124.



likwidacja granicy celnej pomiędzy Królestwem a Cesarstwem, co spowodowało, iż przed branżą papierniczą otworzył się chłonny rynek rosyjski. Niemal jednocześnie nastąpiło poszerzenie rynku wewnętrznego, na co wpłynęła wojna krymska (1853–1856). Zdecydowany wpływ na tę branżę miało uruchomienie połączenia kolejowego pomiędzy WOP, a ZD (odnoga Ząbkowice–Szopienice–Katowice w 1859 r.). Przyczyniło się to do gwałtownego rozwoju głównych ośrodków przemysłowych Królestwa Polskiego i mechanizacji produkcji przemysłu. Jednak dopiero boom lat 90. spowodował dynamiczny rozwój branży papierniczej. Największą koncentrację osiągnęła ona w najbardziej uprzemysłowionych guberniach Królestwa – piotrkowskiej (ŁOP i S-COP) i warszawskiej (WOP)<sup>47</sup>.

Podobnie było w przypadku branży przemysłu skórzanego, konfekcyjnego czy też drzewnego. Ich rozwój opierał się na rynku wewnętrznym, chociaż był on chroniony cłami w przypadku gotowych produktów branży skórzanej, takich jak obuwie lub też gotowych mebli<sup>48</sup>.

Reasumując należy stwierdzić, iż rosyjska polityka protekcyjna wpłynęła stymulująco na napływ inwestycji do przemysłu Królestwa Polskiego, pomimo iż dla wielu z branż była niekorzystna. Wiązało się to ze sprzecznością interesów Królestwa i Rosji, gdzie skarbowe władze chciały rozwinąć poszczególne branże przemysłu. W rezultacie w wielu przypadkach ustanowione taryfy celne hamowały działalność inwestycyjną kapitału zagranicznego w Królestwie. Konstrukcja rosyjskich taryf celnych stymulowała eksport do Cesarstwa Rosyjskiego gotowych produktów. Było to bowiem bardziej opłacalne niż uruchamianie w Rosji produkcji. Sytuacja taka występowała w przypadku branży elektrotechnicznej, gdzie popyt na rynku Królestwa Polskiego zaspokajał import z Niemiec produkcji takich koncernów, jak „Allgemeine Electricitäts Gesellschaft”, „Tow. Akc. Siemens & Halske”, „Tow. Elektryczne Schuckert & Co”, „Powszechna Tow. Elektryczne” czy „Lahmeyer & Co”. Analogiczna była sytuacja w przemyśle mineralnym, w zakładach produkujących wapno, gdyż konkurencja z Niemiec (wapno obłożone było bardzo niskim cłem) nie pozwalała na rozwój tej branży.

Wysokie stawki celne ustanowione na importowaną do Rosji bawełnę wpływały negatywnie na branżę bawełnianą. Intencją tak skonstruowanej przez władze rosyjskie taryfy celnej był rozwój upraw bawełny w Azji Środkowej i na Kaukazie. Branża włókiennicza zmuszona została do sprowadzania bawełny

---

<sup>47</sup> R. Kowalczyk, *Rozwój przemysłu papierniczego w Królestwie Polskim w latach 1870–1914*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju”, red. M. Szymczyk, t. 2, Duszniki Zdrój 2008, s. 28.

<sup>48</sup> E. Rose, *Wielki przemysł Królestwa Polskiego...*, s. 68–72; M. Lewy, *Życie ekonomiczne Królestwa Polskiego*, cz. II, *Wzajemny...*, s. 79–86, 120–130; W. Puś, *Rozwój przemysłu w Królestwie Polskim...*, s. 159, 177, 181.

azjatyckiej. Spowodowało to, mimo iż wybierano gorszej jakości bawełnę, zwiększenie kosztów produkcji w branży bawełnianej Królestwa. Jednak ze względu na wprowadzone taryfy różniczkowe, było to zdecydowanie bardziej opłacalne, niż import obciążonej wysokim cłem bawełny amerykańskiej i egipskiej. Polityka protekcyjna pozwoliła wyeliminować konkurencję zagranicznych wyrobów z rynków, na których branża włókiennicza lokowała swoją produkcję.

Polityka protekcyjna wpłynęła stymulująco na napływ inwestycji do wielu branż przemysłu Królestwa Polskiego. Fluktuacja polityki celnej powodowała, iż rynek rosyjski był w coraz większym stopniu chroniony przed poszczególnymi produktami różnych gałęzi przemysłu. W rezultacie import objętych taryfikatorem celnym produktów był nieopłacalny. Zwiększało to atrakcyjność rynku rosyjskiego dla inwestycji kapitału zagranicznego. Zdecydowany wpływ polityka celna wywarła na napływ inwestycji do branż przemysłu ciężkiego, głównie hutnictwa, górnictwa i do branży metalowej. Władze rosyjskie dążyły do tego, aby poprzez korzystne dla kapitału zagranicznego cła, w połączeniu z innym instrumentem polityki protekcyjnej, jakim były taryfy kolejowe, skłonić go do inwestycji w hutnictwie ośrodka południowego. W odróżnieniu od surowców dla innych gałęzi przemysłu, np. bawełny dla włókiennictwa czy mąki i zboża dla przemysłu spożywczego, taryfa na rudę żelaza nie była różniczkowa. W rezultacie koszty transportu rudy żelaza do Królestwa Polskiego były znacznie wyższe. Obciążało to dodatkowo koszty produkcji przedsiębiorstw hutniczych z Królestwa Polskiego. Władze rosyjskie skonstruowały taryfy kolejowe w taki sposób, że stawki na surówkę żelaza były dużo niższe niż na rudy. Intencją Rosjan było, aby promować sprzedaż już przetworzonej rudy żelaza w zakładach wielkopiecowych okręgu południowego. Zaostrzono tę politykę jeszcze pod koniec XIX stulecia, kiedy okazało się, że, wbrew przewidywaniom rosyjskich geologów, złoża rud żelaza o najwyższej zawartości żelaza metalicznego w Krzywym Rogu zostały już wyeksploatowane<sup>49</sup>.

Jednak, wbrew intencjom rosyjskich władz skarbowych, kombinaty hutnicze z Królestwa Polskiego decydowały się na poniesienie znacznych kosztów związanych z wysokimi taryfami za przewóz rud żelaza na dalekich odległościach niż na niższe koszty transportu surówki żelaza. Wiązało się to z tym, iż złoża rud żelaza, o znaczącej zawartości żelaza metalicznego, na obszarze S-COP były zbyt małe, aby zaspokoić potrzeby kombinatów z Królestwa. W rezultacie musiały one kupować rudy krzyworskie, chcąc produkować własną surówkę żelaza w oddziałach wielkopiecowych. Jednak koncerny z S-COP, głównie niemieckie, rozwijały też pion wydobywczy rud żelaza. Częstochowskie rudy żelaza były znacznie lepszej jakości niż

---

<sup>49</sup> R. Kowalczyk, *Rozwój rosyjskiego zagłębia południowego...*, s. 86–88.

staropolskie i produkcja surówki żelaza wykorzystującą mieszankę rudy krzyworskiej i częstochowskiej była niezwykle opłacalna.

Rosjanie wprowadzili również preferencyjne różniczkowe taryfy na węgiel i koks doniecki. Jednak kombinaty z S-COP nadal importowały koks górnośląski. Zmniejszyło to konkurencyjność hutnictwa z Królestwa wobec ośrodka południowego. Taryfy kolejowe również wpłynęły korzystnie na produkcję Zagłębia Donieckiego oddziałując na obniżenie cen tamtejszego węgla, który wyparł węgiel dąbrowski z guberni zachodnich, a zwłaszcza z tradycyjnego rynku – guberni południowo-zachodnich.

Pomimo wielu negatywnych czynników związanych z wprowadzeniem preferencyjnych taryf kolejowych, polityka protekcyjna wpłynęła korzystnie na rozwój branży hutniczej w Królestwie Polskim. Właśnie ta polityka przyczyniła się do dynamicznego rozwoju hutnictwa i całej gałęzi przemysłu ciężkiego. Dynamiczny rozwój S-COP był możliwy wyłącznie dzięki polityce celnej realizowanej przez władze rosyjskie w latach 1877–1914.

Taryfy celne na poszczególne surowce, półprodukty bądź produkty oddziaływały na napływ inwestycji kapitału zagranicznego. Polityka celna była szczególnie korzystna w branżach przemysłu chemicznego, ponadto w niektórych branżach przemysłu włókienniczego i wielu innych.

Podsumowując należy stwierdzić, iż rosyjska polityka celna wpłynęła pozytywnie na napływ inwestycji kapitału zagranicznego do wielu branż przemysłu Królestwa Polskiego. Pomimo faktu iż w większym stopniu uwzględniała interesy Rosji, to jednak uatrakcyjniła też rynek Królestwa Polskiego, który stał się doskonałym miejscem do lokowania kapitałów, co spowodowało rozwój wielu branż przemysłu.

*Rafał Wiktor Kowalczyk*

#### **THE INFLUENCE OF THE PROTECTION POLICY ON THE ECONOMY IN THE KINGDOM OF POLAND IN 1877–1914**

Protection policy was established in 1877 after the fiasco of the 20 year period of progressive liberalisation policy, forwarded by the then Minister of the Treasury Michał Rejtern. In 1877, when deciding on customs, Russian Treasury used fiscalism, but the success of this particular solution caused a shift to protective and prohibitive policy. Russians wanted an independence from import, at the same time developing production, output of resources and agriculture used for the industry in the Russian Empire. After the change of the economical doctrine in 1877, the Kingdom of Poland's market became attractive to the foreign capital investments. The investments, however, took place only in those sectors of economy which were included in the Russian government's protective policy. The instruments of protective policy, such as customs and differential tariffs caused an increase of investments in many branches, contributing to theirs

development. The development in the chemical industry, heavy industry and even in some of the branches of agriculture was especially dynamic.

The protective policy was more favourable to the heavy industry in southern Russia than to the great ironworks in Kingdom of Poland. This, however, was related to the fact that iron ore layers in Krivoy Rog were common and had significant quantity of iron while layers in Częstochowskie were too small to suffice even for the needs of the ironworks of Sosnowiec–Częstochowa industrial district, whereas Świetokrzyskie layers had too low content of iron and contained many impurities. Additionally, Russia did not develop heavy industry in the Ural Basin, either. Without the protective policy, however, the rapid development of the heavy industry branches (metallurgy, mining and metal machine industry) would have been impossible in the Kingdom of Poland. The extension of protective policy into the cotton industry resulted in imposing of high tariffs on cotton from the southern states of USA and Egypt. The enterprises from Kingdom of Poland were forced to buy cotton from central Asia and Transcaucasus. It increased the costs of textile industry; the export to the peripheral markets of Russian Empire, however, would not have been possible in that scale without the tariffs and the development of the textile branch in Kingdom of Poland might not have been as significant as it was. In general, Russian custom policy had positive influence on affluence of investments of foreign capital into many branches of Kingdom of Poland's industry, contributing to its dynamic upgrowth.